

Piotr R. Gryziec

Tytuły chrystologiczne w Listach Pasterskich

Collectanea Theologica 66/3, 5-30

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PIOTR R. GRZYBEC OFMCONV, KRAKÓW

Tytuły chrystologiczne w Listach Pasterskich

Wielu egzegetów zwraca uwagę na różnice pomiędzy teologią Listów Pasterskich¹, a pozostałych, szczególnie tzw. "wielkich" listów św. Pawła. Dla jednych owo zróżnicowanie związane jest z okolicznościami, w jakich były pisane i szczególnymi ich adresatami, jak też stosunkowo późnym czasem ich powstania, inni uczeni interpretują ten fakt jako dowód na deuteropawłowe pochodzenie listów do Tymoteusza i Tytusa, innymi słowy na ich pseudoepigraficzny (względnie pseudonimiczny) charakter². Pierwotnym celem LP jest pareneza - są one zbiorem wskazówek odnoszących się nie tyle do ortodoksji, co ortopraksji, skierowanych do

¹ W artykule stosowany będzie skrót LP.

² Jednym z głównych protagonistów tej hipotezy we współczesnej biblijce jest N. Brox. Por. tenże, *Der Pastoralbriefe* (RNT 7/2), Regensburg 1989, 62-66; tenże, *Falsche Verfasserangaben. Zur Erklärung der frühchristlichen Pseudepigraphie*, Stuttgart 1975; tenże (Hrsg.), *Pseudepigraphie in der heidnischen und jüdisch-christlichen Antike*, Darmstadt 1977. Ponadto na temat pseudonimii LP piszą K. Kertelge (Hrsg.), *Paulus in den neutestamentlichen Spätschriften* (QD 89), Freiburg 1981; L. R. Donelson, *Pseudepigraphy and Ethical Argument in the Pastoral Epistles* (HUTH 22), Tübingen 1986; D. G. Meade, *Pseudonymity and Canon: An Investigation into the Relationship of Authorship and Authority in Jewish and Earliest Christian Tradition*, Grand Rapids 1987, 277-313; M. Wolter, *Die Pastoralbriefe als Paulustradition* (FRLANT 146), Göttingen 1988; E. E. Ellis, *Pseudonymity and Canonicity of New Testament Documents, w: Worship, Theology and Ministry in the Early Church* (ed. M. J. Wilkins) 212-224 (JSNTSS 87), Sheffield 1992. Na stanowisku popawłowego pochodzenia LP stoją także H. Langkammer, *Wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu*, Wrocław 1979, 197n.; J. Roloff, *Der erste Brief an Timotheus* (EKK XV), Neukirchen-Vluyn 1988; J. D. Quinn, *The Letter to Titus* (AB 35), New York 1990.

pasterzy wspólnot kościelnych, reprezentowanych przez osoby Tymoteusza i Tytusa³. Zawierają zasady kierowania powierzoną wspólnotą ("byś wiedział, jak należy postępować w domu Bożym, który jest Kościołem Boga żywego, filarem i podporą prawdy"- 1Tm 3,15), ewidencjonują przymioty, jakimi powinni się odznaczać przedstawiciele hierarchii oraz przestrzegają przed zagrażającymi Kościołowi herezjami, z drugiej zaś strony wyciszają konkretne obowiązki, wskazania i zachęty przeznaczone dla poszczególnych stanów w Kościele - w formie tzw. *tablic domowych*⁴, pomimo że te stany nie są bezpośrednimi adresatami listów. Jest to rodzaj praktycznego podręcznika teologii pastoralnej dla duszpasterzy⁵. Niemniej LP zawierają także własną teologię - szczególnie eklezjologię i chrystologię.

H. Windisch w opublikowanym w 1935 r. artykule⁶ zauważył, że w przypadku LP trudno mówić o chrystologii w ścisłym tego słowa znaczeniu. Proponuje mówić raczej o "nauczaniu autora o Chrystusie w formie stwierdzeń, formuł i hymnów"⁷, które zostały przejęte z tradycji Kościoła, a które nie odzwierciedlają własnej myśli autora. Posługiwanie się materiałem pochodzącym z pierwotnych wyznań wiary czy hymnów liturgicznych nie jest obce także autentycznym listom Pawłowym⁸, niemniej tego rodzaju materiał jest zwykle włączony w odpowiedni kontekst tematyczny, a często zaadaptowany do potrzeb teologii Apostoła⁹. Nieco inaczej jest w przypadku LP. Wynika to zresztą z charakteru i celu listów. Autor koncentruje swoją uwagę przede wszystkim na parenezie, natomiast formuły chrystologiczne wykorzystane są przede wszystkim w stereotypowych wstępnych pozdrowieniach¹⁰, ale również dla nadania przekazywanym wskazówkom i napomnieniom bardziej uroczystego

³ Dla zwolenników hipotezy pseudonimicznej osoby Tymoteusza i Tytusa są oczywiście adresatami literackimi.

⁴ Por. 1Tm 2,9-15; 6,1-2; Tt 2,1-10. Podobne tablice spotykamy w Ef, 1P, *Didache*, *Liście Barnaby* jak również u Ignacego Antiocheńskiego. Więcej na ten temat zob. A. T. Hanson, *Studies in the Pastoral Epistles*, London 1968, 86n.

⁵ Por. A. T. Hanson, *The Pastoral Epistles*, Grand Rapids-London 1982, 23: "a solid handbook for church leaders".

⁶ *Zur Christologie der Pastoralbriefe*, ZNW 34 (1935) 213-238.

⁷ *Tamże*, 214.

⁸ Podobnie w Kol i Ef, które wielu uczonych uważa za deuteropawłowe.

⁹ Por. A. T. Hanson, *Pastoral Epistles*, 38n.

¹⁰ Dla przykładu na 31 przypadków użycia tytułu *Χριστός* w LP, 8 z nich znajduje się w adresach: 1Tm 1-2; 2Tm 1-2; Tt 1-4.

i autorytatywnego charakteru. Inni autorzy także zwracają uwagę na specyficzny charakter wypowiedzi dotyczących osoby Jezusa Chrystusa. Nie bez racji P. Trummer nazwał chrystologię LP "chrystologią tytułów"¹¹. Ponieważ tytuły te pochodzą z różnych źródeł i są użyte często w oderwaniu od pierwotnego kontekstu, należy przy ich interpretacji zachować daleko posuniętą ostrożność¹².

Jedną z istotnych charakterystyk teologii każdej księgi NT są tytuły chrystologiczne, za pomocą których autor określa funkcje Jezusa w Bożej ekonomii zbawienia. Podobnie jak w całej literaturze epistolarnej NT, najczęściej używane tytuły Jezusa to *Chrystus* (*Χριστός*) oraz *Pan* (*κύριος*). Ten ostatni tytuł odnosi się głównie do Jezusa zmartwychwstałego i wywyższonego na prawicę Ojca. Najkrótsze wyznanie wiary chrześcijańskiej "Jezus jest Panem" (Rz 10,9; 1Kor 12,3; por. Flp 2,11) jest równocześnie dla pierwotnego Kościoła wyznaniem bóstwa Chrystusa. *Septuaginta* oddawała imię Boga *Jahwe* określeniem *κύριος*, stąd autorzy NT, a szczególnie Paweł, cytując za ST wypowiedzi dotyczące Boga, w których nazwany jest On *Kyriosem*, transponują je na osobę Chrystusa. Oprócz wspomnianych tytułów, w LP (przede wszystkim w Tt) spotkamy tytuł *Zbawiciel* (*σωτήρ*) a także *Pośrednik* (*μεσίτης* - 1Tm 2,5) i *Sędzia* (*κριτής* - 2Tm 4,8; por. 4,1).

1. *Χριστός*

W listach Pawłowych bezwzględnie dominującymi tytułami są *Χριστός* i *κύριος*, występujące bądź to samodzielnie, bądź też w różnego rodzaju kombinacjach: *Χριστός Ἰησοῦς*, *κύριος Ἰησοῦς*, *κύριος ἡμῶν Ἰησοῦς*, *κύριος ἡμῶν Ἰησοῦς Χριστός*, itp. Analogiczne tytuły spotykamy również w Listach Pasterskich, stąd liczne zestawienia porównujące słownictwo LP i pozostałych listów Pawłowych nie zwracają uwagi na różnice w ich występowaniu. Okazuje się jednak, że charakterystyka występowania tych terminów jest bardzo zróżnicowana, zaś najbardziej zaskakującym faktem są bardzo znaczne rozbieżności w użyciu

¹¹ "Titelchristologie"- P. Trummer, *Die Paulustradition der Pastoralbriefe*, Frankfurt 1978, 193n.

¹² Por. N. Brox, *Pastoralbriefe*, 163.

wspomnianych terminów, jeżeli uwzględnimy porównanie pomiędzy poszczególnymi listami: 1Tm, 2Tm i Tt.

Tytuł *Χριστός* odnoszony w NT do Jezusa wyraża jego mesjańską funkcję. Jest to nowotestamentowy odpowiednik hebr. *māšījah* - Mesjasz. W Jezusie spełniły się obietnice ST, dlatego pierwotny Kościół wyznawał Jezusa jako Mesjasza, który zainaugurował na ziemi obecność *królestwa Bożego*. Dlatego można powiedzieć, że tytuł *Χριστός* "określa przedmiot i źródło wiary chrześcijańskiej"¹³. Pierwotna katecheza apostołska koncentrowała się na głoszeniu prawdy, że Jezusa, który został ukrzyżowany, "uczynił Bóg Panem i Mesjaszem" (Dz 2,36).

Jeżeli porównamy trzy podstawowe kombinacje tytułu *Χριστός* w *Corpus Paulinum*, mianowicie: występujące samodzielnie *Χριστός*, oraz dwumiany: *Χριστός Ἰησοῦς* i *Ἰησοῦς Χριστός*, zanotujemy następujące spostrzeżenia: w listach do Tesaloniczan przeważa formuła *Ἰησοῦς Χριστός*, podobnie jak w liście do Tytusa; natomiast w tzw. "wielkich listach" (Rz, 1-2Kor, Ga) oraz listach więziennych (wyjątkiem jest Flm, gdzie występuje niemal idealna równowaga wspomnianych trzech form) zdecydowanie dominuje pojedyncze *Χριστός*¹⁴; z kolei 1-2Tm posługują się niemal wyłącznie formą złożoną. Ogólnie rzecz biorąc w LP na 31 przypadków występowania tytułu *Χριστός*, aż 24 z nich to formuła *Χριστός Ἰησοῦς*¹⁵. Zdaniem Trummera kolejność *Ἰησοῦς Χριστός* wskazuje na użycie tytułu *Χριστός* w jego mesjańskim znaczeniu, jako orzecznik dodany do imienia, co ma oznaczać: "Jezus jest Mesjaszem", podczas gdy posługiwanie się złożeniem *Χριστός Ἰησοῦς* sugeruje traktowanie go zupełnie formalistycznie jako podwójne imię¹⁶. Knight nie

¹³ K. Romaniuk, *Soteriologia św. Pawła*, Warszawa 1983, 62. Por. L. Cerfaux, *Le Christ dans la théologie de saint Paul* (Lectio divina 6), Paris 1964, 370.

¹⁴ K. Romaniuk, j.w., przypis 59 sugeruje, że w przypadku Ga można by mówić o swoistej typologii Prawo - Chrystus. Z chwilą przyjścia Chrystusa Prawo straciło swoje znaczenie (Rz 10,4); niemoc, bezskuteczność Prawa w zakresie zbawienia wiecznego zastąpił swoją mocą Chrystus (Rz 10,5-7).

¹⁵ P. Trummer, *Paulustradition*, 194, pomylił się podając liczbę 26 zamiast 24.

¹⁶ Tamże, 194. Por. F. Hahn, *Christologische Hoheitstitel*, Göttingen 1964, 223nn. Dowodem na to byłaby przewaga tego pierwszego wariantu (zobacz tabela poniżej) w najstarszych listach Pawłowych: 1Tes i 1-2 Kor. Jeszcze wyraźniej widać to w 2Tes, jednak data powstania tego pisma jest bardzo sporna, niektórzy przesuwają ją bardzo znacznie do przodu. Niemniej w przypadku 2Tes wpływ na terminologię ma nie tyle czas powstania, co duża zależność literacka od 1Tes. Potwierdzeniem pierwotności dwumianu *Ἰησοῦς Χριστός* jest także taka właśnie kolejność umieszczona w tytule Ewangelii wg św. Marka. Zupełnie odwrotnie twierdzi

widzi różnicę pomiędzy kolejnością *Ἰησοῦς Χριστός* a *Χριστός Ἰησοῦς*, jego zdaniem obydwie warianty w równym stopniu są formułami określającymi mesjańską godność Jezusa¹⁷. Twierdzi ponadto, że podwójne określenie osoby Jezusa (w obydwu przypadkach) jest tak istotne, że "dominuje nad wszystkimi innymi określeniami, może z wyjątkiem tytułu *κύριος*"¹⁸. Tymczasem prawda jest taka, że najczęściej występującym w listach Pawłowych (poza LP) tytułem, prawie tyle samo razy, co *κύριος* (234 razy - w odniesieniu do Jezusa), jest samodzielne *Χριστός* (względnie z rodzajnikiem) bez imienia *Ἰησοῦς* (216 razy). Jest to o tyle istotne, że w LP samo *Χριστός* występuje zaledwie jeden raz!

Swoistą interpretację dwóch wariantów złożenia *Ἰησοῦς Χριστός* oraz *Χριστός Ἰησοῦς* daje K. Romaniuk. Jego zdaniem wariant pierwszy określa człowieka imieniem Jezus, który został "zmartwychwskrzeszony przez Boga Ojca i obdarzony przez Niego posłannictwem oraz godnością wybawiciela - Mesjasza"¹⁹, natomiast kolejność *Χριστός Ἰησοῦς* wskazuje na preegzystującego od wieków Mesjasza, który objawił się w życiu Jezusa z Nazaretu; "jest to fragment wyznania wiary, w którym się stwierdzało, że zapowiadany przez proroków Mesjaszem jest Jezus"²⁰. Można by więc powiedzieć, że wyznanie: *Ἰησοῦς Χριστός* ma charakter "wstępujący" i wyraża rozwijającą się we wspólnocie Kościoła świadomość teologiczną dotyczącą Jezusa, natomiast formuła *Χριστός Ἰησοῦς* ma charakter "zstępujący" - jest wynikiem objawienia przez Ojca swoich odwiecznych planów²¹.

Przytoczone wyżej poglądy kilku autorów wskazują na sporą rozbieżność w kwestii interpretacji różnych kombinacji tytułu *Χριστός*. Ostatnia z przytoczonych opinii ma jednak tę zaletę, że dobrze tłumaczy pewną ewolucję w rozmieszczeniu poszczególnych wariantów w *Corpus Paulinum*, mianowicie przejście od *Ἰησοῦς Χριστός* w kierunku *Χριστός Ἰησοῦς*, tak że w LP już ten ostatni wariant staje się dominujący²². Jeżeli

K.- H. Schelkle, *Teologia Nowego Testamentu II. Bóg był w Chrystusie*, tłum. M. L. Dylewski, Kraków 1984, 199.

¹⁷ Por. *Pastoral Epistles*, 59: "The double designation *Ἰησοῦς Χριστός* or *Χριστός Ἰησοῦς* is to be understood as "Jesus the Christ" or "the Christ, Jesus".

¹⁸ *Tamże*, 59.

¹⁹ *Soteriologia*, 63.

²⁰ *Tamże*.

²¹ *Tamże*.

²² Por. G. W. Knight III, *The Pastoral Epistles*, Grand Rapids 1992, 59.

przyjmiemy za słuszną interpretację Romaniuka, to wydaje się logiczne, że wraz z upływem czasu zacierała się w Kościele pamięć o Jezusie historycznym, którego "Bóg uczynił i Panem, i Mesjaszem" (Dz 2,36c), natomiast utrwalalo się wyznanie wiary w Mesjasza, który przyszedł od Boga, a którym był żyjący kiedyś w Palestynie Jezus. Na pierwszy rzut oka rozumowanie to zdaje się dobrze przystawać do sytuacji, w jakiej były pisane LP, jaka odpowiada pseudonimicznej hipotezie ich powstania. Przyjrzyjmy się zatem, jak przedstawia się rozmieszczenie występowania tytułu *Χριστός* w listach Pawłowych oraz pasterskich²³:

	1Tes	2Tes	1Kor	2Kor	Ga	Rz	Flp	FIm	Kol	Ef	LP
<i>Χριστός</i>	3	1	46	38	22	35	18	3	21	28	1
<i>Ἰησοῦς Χριστός</i>	5	9	11	8	8	16	7	2	1	7	6
<i>Χριστός Ἰησοῦς</i>	2	-	7	1	8	14	12	3	3	10	24

Powyzsza tabela wydaje się potwierdzać wspomnianą wyżej ewolucję. Jednak nie odzwierciedla ona innego, zaskakującego faktu, mianowicie, że wewnątrz samego *Corpus pastorale* rozkład wariantów jest jeszcze bardziej niejednorodny niż w *Corpus Paulinum* traktowanym całościowo. Zwykle LP traktowane są jako dzieło jednolite pod wieloma względami²⁴. Natomiast fakty są takie, że w Tt na cztery przypadki występowania tytułu *Χριστός*, trzy reprezentują pierwotną, "kerygmatyczną" kolejność: *Ἰησοῦς Χριστός*. (por. Tt 1,1; 2,13; 3,6). Innym argumentem kwestionującym ową "ewolucję" jest fakt, że już w swoich autentycznych listach w adresie Paweł używa

²³ Dane statystyczne umieszczone w artykule uzyskane są za pomocą programu komputerowego *BibleWorks*. Kolejność listów umieszczona w tabeli odpowiada w przybliżeniu chronologii ich powstawania. Przyjmując coraz częściej wysuwaną hipotezę o napisaniu Flp w Efezie, należałoby umieścić ten list bezpośrednio po 1Kor. W wypadku przyjęcia tzw. hipotezy Galatów południowych, Ga mógłby być wtedy najstarszym listem św. Pawła.

²⁴ W. Michaelis, *Einleitung in das Neue Testament*, Bern ³1961, 243, zakłada, że wszystkie trzy LP musiał pisać jeden sekretarz, bo tylko taka ewentualność tłumaczy uderzające podobieństwa między naszymi listami.

sformułowania: *ἀπόστολος Χριστοῦ Ἰησοῦ* (por. 1-2 Kor²⁵; Rz; także Kol i Ef), podczas gdy w Tt pojawia się nieoczekiwane określenie *ἀπόστολος Ἰησοῦ Χριστοῦ*. Jeżeli mówimy o ewolucji w wykorzystaniu tytułów chryologicznych, to trzeba też zauważyć w LP nagły zanik samodzielnego występowania tytułu *Χριστός*, podczas gdy w listach bardzo im bliskich pod względem chronologicznym: Kol i Ef obserwujemy zdecydowaną przewagę pojedynczej formy.

Powyższe spostrzeżenia dadzą się wyjaśnić tylko w taki sposób, że autor korzystał z bardzo różnego materiału chryologicznego, pochodzącego z tradycji. Korzystał jednak w sposób nieprzypadkowy, ponieważ w wypadku 1-2 Tm ujednolicił formułę homologiczną: *Χριστός Ἰησοῦς*. Jeszcze bardziej zunifikowane w tych dwu listach okazuje się charakterystyczne wyrażenie "*ἐν Χριστῷ Ἰησοῦ*", mające w LP charakter bardziej formalny niż dogmatyczny. Warto zwrócić uwagę na to, że Tt odstaje w stosunku do 1-2 Tm nie tylko ze względu na preferowaną kolejność *Ἰησοῦς Χριστός*, ale także połączenie formuły chryologicznej z tytułem *σωτήρ*. Zauważone wyżej dane dają podstawy do postawienia pytania: czy nie można by mówić o dwóch różnych autorach LP? W każdym razie jednolitość teologiczna LP nie jest tak oczywista, jak sugerują niektórzy autorzy²⁶.

2. *Κύριος*

Drugim podstawowym tytułem Jezusa występującym w NT jest *κύριος*. Jak zostało już wcześniej powiedziane tytuł ten jest transpozycją na Jezusa godności, która w ST przysługiwała jedynie samemu Bogu *Jahwe*. Użycie tego tytułu pozornie nie różni się od jego użycia w pozostałych listach *Corpus Paulinum*. Pojawia się on, podobnie zresztą jak to ma miejsce w innych listach, przede wszystkim w pozdrowieniach i życzeniach (1Tm 1,2; 2Tm 1,2.16.18; 4,14.22). L. Cerfaux zauważył, że w tekstach własnych Paweł dość skrupulatnie trzyma się zasady, według której Boga Ojca

²⁵ Klasycznym przypadkiem jest 2 Kor, gdzie kombinacja *Χριστός Ἰησοῦς* występuje jeden jedyny raz i to właśnie w adresie listu.

²⁶ Por. W. Michaelis, j.w.

określa tytułem *θεός*, podczas gdy dla Syna rezerwuje tytuł *κύριος*²⁷. Zdarzają się jednak takie miejsca, gdzie tytuł ten odnosi się tylko do Boga Ojca, jak w przypadku niektórych cytatów ze ST, czy doksológii. Spotyka się także szereg miejsc, w których jakaś wypowiedź odnosząca się w ST do Boga Ojca, Paweł przenosi na osobę Chrystusa. "Spoza tej operacji hermeneutycznej wyłania się pewna zasada teologiczna, w myśl której niejedną funkcję starotestamentalnego Jahwe przyjmuje - według Pawła - Chrystus"²⁸. Nazywając Jezusa *Kyriosem*, Paweł wyraża swoje przekonanie co do równości Jezusa z Ojcem. Nie wszędzie jednak użycie tytułu jest jednoznaczne. Może on określać zarówno Boga, jak i Jezusa. W przypadku LP mamy tylko jeden przypadek, gdzie *κύριος* prawie na pewno określa Boga (doksológia 1Tm 6,15) oraz jeden, który stwarza szereg wątpliwości, czy autor ma na myśli Chrystusa, czy Boga (2Tm 1,18b)²⁹.

Należałoby jeszcze wspomnieć o szczególnym przypadku użycia określenia *κύριος* - odnoszącego się do Jezusa, mianowicie chodzi o formułę "*ἐν κυρίῳ*", która posiada specyficzne znaczenie. Najczęściej występuje ona u św. Pawła w zdaniach wyrażających pozdrowienia, życzenia, błogosławieństwo czy formułujących apostołskie plany. Formuła wyraża wpływ zmartwychwstałego Pana (*Kyriosa*) na etyczną i praktyczną sferę życia chrześcijan³⁰. A zatem formuła *ἐν κυρίῳ* wyraża nie co innego, jak Jego panowanie obecne we wszystkich dziedzinach życia i działalności chrześcijanina. A Jankowski używa dla przybliżenia rozumienia wyrażenia *ἐν κυρίῳ* neologizmu "chrystosfera"³¹. Właśnie ta prosta formuła występująca we wszystkich listach Pawłowych, szczególnie zaś obficie w "listach więziennych"³², jest zupełnie nieobecna w listach pasterskich, podobnie zresztą jak brakuje w nich prostej formuły: *ἐν Χριστῷ*

Poza występowaniem samodzielnym tytułu *κύριος*, które przeważa liczbowo, spotykamy także kompleksową formułę, jaka przeszła także do

²⁷ Por. L. Cerfaux, *Kyrios dans les citations pauliniennes de l'Ancien Testament*, *ETHL* 20 (1943) 5-17.

²⁸ K. Romaniuk, *Soteriologia*, 51.

²⁹ Por. A. T. Hanson, *Pastoral Epistles*, 39; N. Brox, *Pastoralbriefe*, 239. W w. 18 tytuł ten występuje w zdaniu dwa razy: raz z rodzajnikiem, drugi raz bez: *δὴ αὐτῷ ὁ κύριος εὐρεῖν ἔλεος παρὰ κυρίου ἐν ἐκείνῃ τῇ ἡμέρᾳ*.

³⁰ *Tamże*.

³¹ A. Jankowski, *Listy więzienne. Wstęp - przekład - komentarz* (PŚNT VIII), Poznań 1962, 70.

³² A zatem chronologicznie najbliższym listom pasterskim!

współczesnej liturgii, mianowicie zbitkę składającą się z czterech elementów: *Χριστὸς Ἰησοῦς ὁ κύριος ἡμῶν* (1Tm 1,2.12; 2Tm 1,2), względnie *ὁ κύριος ἡμῶν Ἰησοῦς Χριστὸς* (1Tm 6,3.14). Według Romaniuka jest to formuła uroczysta, będąca najpełniejszym określeniem osoby i dzieła Jezusa³³. "Jej uroczysty charakter miał służyć lepszemu uwydatnieniu majestatycznego pojawienia się Jezusa w czasach ostatecznych"³⁴. Taki zestaw znajdujemy we wszystkich listach *Corpus Paulinum*³⁵, z wyjątkiem Tt, gdzie z kolei występuje trzykrotnie jego charakterystyczny ekwiwalent, nie spotykany nigdzie indziej - *Χριστὸς Ἰησοῦς ὁ σωτὴρ ἡμῶν* (Tt 1,4; 2,13 i 3,6). Na temat tytułu *σωτὴρ* powiemy więcej w kolejnym punkcie, teraz natomiast warto podkreślić różnice w użyciu określenia *κύριος* pomiędzy poszczególnymi LP:

- W 1Tm spotykamy prawie wyłącznie (z jednym wyjątkiem) kombinację: *Χριστὸς Ἰησοῦς ὁ κύριος ἡμῶν*, która użyta jest w takich sytuacjach jak pozdrowienie, dziękczynienie, nakaz i przestroga.

- W 2Tm tytuł *κύριος* jest tytułem bezwzględnie dominującym i występuje aż 15 razy samodzielnie, raz tylko w złożeniu, identycznym jak w 1Tm (w pozdrowieniu).

- W Tt *κύριος* nie występuje wcale.

Zauważamy zatem trzy rozbieżne tendencje występujące w użyciu tytułów Jezusa w poszczególnych LP. I tak 1Tm ukierunkowany jest chrystologicznie, 2Tm kyriologicznie, natomiast Tt soteriologicznie.

3. *Σωτὴρ*

Tytułem wielokrotnie używanym w LP (przede wszystkim w Tt) jest Zbawiciel (*σωτὴρ*). Na 24 przypadki występowania w NT, 10 z nich przypada na LP. Ponadto tytuł ten występuje 5-krotnie w 1P (1,1.11; 2,20; 3,2.18), 4 razy w dyptychu Łukasowym (Łk 1,47; 2,11; Dz 5,31; 13,32), ponadto w Flp 3,20; Ef 5,23; J 4,42; 1J 4,14 i Jud 25. Jednak nawet na terenie samych LP zauważamy bardzo nierównomierny rozkład tego terminu: aż 6 razy występuje w Tt, 3 razy w 1Tm, zaledwie raz w 2Tm. Jeszcze bardziej zaskakującym faktem jest, że tylko w czterech przypadkach

³³ Por. K. Romaniuk, *Soteriologia*, 51.

³⁴ *Tamże*, 63.

³⁵ W Flp i Flm brakuje jedynie zaimka *ἡμῶν*.

na 10, tytuł ten odnoszony jest do Jezusa Chrystusa. W 1Tm Zbawicielem jest wyłącznie Bóg (1,1; 2,3; 4,10)³⁶, w 2Tm 1,10 Jezus Chrystus, natomiast w Tt termin ten występuje parami w trzech grupach tekstów, w każdej z nich najpierw określa Boga, a zaraz potem Jezusa. We wszystkich sześciu przypadkach *Zbawiciel* określony jest zaimkiem dzierżawczym *nasz*. Inaczej jest w przypadku 2P, listu datowanego również na okres poapostolski, gdzie pięciokrotnie określenie *Zbawiciel* odnosi się wyłącznie do Jezusa Chrystusa.

Św. Paweł często używa czasownika *zbawiać* (σώζειν) i rzeczownika *zbawienie* (σωτηρία)³⁷, kiedy mówi o działaniu Boga. Jednakże zbawienie dokonuje się przez wiarę w Jezusa jako Pana (por. Rz 10,9n). Ono już się dokonało: "W nadziei bowiem już jesteśmy zbawieni" (Rz 8,24); jest rzeczywistością obecną: "Oto teraz dzień zbawienia" (1Kor 6,2). Jednak fakt historycznego zbawienia domaga się jeszcze eschatologicznego dopełnienia. Tytuł *Zbawiciela* przypisuje się zatem także Chrystusowi paruzji: *Nasza bowiem ojczyzna jest w niebie. Stamtąd jako Zbawiciela oczekujemy Pana naszego Jezusa Chrystusa* (Flp 3,20).

"Stałe określanie Boga jako Zbawcy wywodzi się z utartego zwrotu językowego hellenistycznego judaizmu"³⁸. Jednak nie należy zbieżności terminologicznej łączyć zbyt z treścią tego terminu w pismach nowotestamentowych³⁹. Listy pasterskie podkreślają uniwersalizm zbawienia: "Bóg pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni (σωθῆναι)" (1Tm 2,3n; por. 4,10). Tytuł *Zbawiciel* przechodzi na Jezusa Chrystusa - rozciąga się on na całe życie i dzieło Jezusa. 2Tm 4,10a łączy tytuł *Zbawiciel* z momentem wcielenia, które w języku LP określane jest "pojawieniem się" (ἐπιφάνεια)⁴⁰, podobnie zresztą jak to czyni Łukasz w ewangelii dzieciństwa (por. Łk 2,11). Tytuł *Zbawiciel* występuje także w kontekście wydarzeń paschalnych: śmierci (Tt 2,14 - "który wydał samego siebie za nas") oraz zmartwychwstania (2 Tm 1,10b - "który

³⁶ Poza tym do Boga odnosi się tytuł *Σωτήρ* w Łk 1,47 (*Magnificat*) oraz w doksolonii Jud 25.

³⁷ Na temat występowania terminologii związanej ze zbawieniem w NT zob. J. D. Quinn, *Letter to Titus*, 304-315.

³⁸ K.-H. Schelkle, *Teologia Nowego Testamentu*, 224. Por. A. T. Hanson, *Pastoral Epistles*, 39.

³⁹ Por. N. Brox, *Pastoralbriefe*, 233.

⁴⁰ Por. paragraf 2.

przewycięzył śmierć). Z tytułem tym wiąże się także fakt wylania Ducha Świętego (Tt 3,6) oraz czas eschatycznego dopełnienia, jako że chrześcijanie mają oczekiwać "objawienia się chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego, Jezusa Chrystusa" (Tt 2,13).

Jak to już zauważyliśmy wcześniej, list do Tytusa czterokrotnie mówi o Chrystusie i prawie zawsze przypisuje mu tytuł Zbawiciela. Wyjątkiem w tym względzie jest jedynie adres listu, gdzie nadawca określony jest jako "apostoł Jezusa Chrystusa" (Tt 1,1). A zatem praktycznie rzecz biorąc, kompleksowy tytuł "nasz Zbawiciel Jezus Chrystus" jest stałą, jedyną i uniwersalną formułą chrystologiczną listu. W bezpośrednim kontekście trzech miejsc listu zawierających powyższą formułę występuje analogiczne określenie Boga: "Bóg, nasz Zbawiciel". Można zatem powiedzieć, że cała teologia i chrystologia listu zorientowana jest soteriologicznie⁴¹. W soteriologicznym kolorycie przedstawione są trzy tematy związane z życiem chrześcijańskim: najpierw głoszenie słowa, które wzywając do wiary, niesie zbawienie (Tt 1,3-4), następnie model życia pobożnego "wolnego od wszelkiej nieprawości" połączone ze spełnianiem dobrych uczynków (2,13), jakie powinno charakteryzować czas oczekiwania na przyjście Jezusa, wreszcie pojawia się wspomnienie miłosierdzia Bożego, które jest źródłem i podstawą usprawiedliwienia dającego nadzieję na dziedzictwo życia wiecznego (3,4-7). W najbardziej rozbudowanym wstępnym pozdrowieniu występującym w najkrótszym spośród LP⁴², czytamy:

[Bóg] we właściwym czasie objawił swe słowo przez nauczanie powierzone mi z rozkazu Boga, Zbawiciela naszego - do Tytusa, prawdziwego dziecka we wspólnej nam wierze. Łaska i pokój⁴³ od Boga Ojca i Chrystusa Jezusa, Zbawiciela naszego! (Tt 1,3-4)

Kiedy porównamy powyższe pozdrowienie z analogicznymi formułami w listach do Tymoteusza, to zauważymy, że obok wielu analogii, zawierają

⁴¹ Oczywiście zdecydowanie większą część listu, podobnie zresztą jak w przypadku 1-2 Tm, stanowią wskazania parenetyczne, jednak te fragmenty, które zawierają teologię, mają ton soteriologiczny.

⁴² Na co zwraca uwagę A. T. Hanson, *Pastoral Epistles*, 171.

⁴³ Niektóre rękopisy, m.in. A C², K dodają jeszcze "miłosierdzie", harmonizując w ten sposób Tt 1,4 z 1Tm 1,2 i 2Tm 1,2.

one elementy bardzo różniące się między sobą. W 1Tm 1,1, podobnie jak w Tt 1,3 Paweł jest apostołem "zgodnie z rozkazem Boga, naszego Zbawiciela" (κατ' ἐπιταγὴν θεοῦ σωτήρος ἡμῶν), natomiast w 2Tm 1,1 "z woli Boga" (διὰ θελήματος θεοῦ). W 1Tm 1,2 i 2Tm 1,2 Jezus Chrystus jest określony jako "nasz Pan", podczas gdy w Tt 1,4 w analogicznym kontekście występuje jako "nasz Zbawiciel". Hanson uważa, że wprowadzenie tego tytułu w Tt 1,4 wskazuje na trochę "zagnatwaną" chrystologię autora LP. Jego zdaniem chodziłoby o pewnego rodzaju przeciwdziałanie kultowi imperatora, jako że tytuł σωτήρ był przypisywany Cezarowi⁴⁴. O. Cullmann wykazuje jednak, że pomiędzy tekstami NT a dokumentami dotyczącymi kultu imperatora podobieństwa są bardzo niewielkie⁴⁵.

Racja wykorzystania przez pierwotne chrześcijaństwo tytułu σωτήρ w odniesieniu do Jezusa wydaje się o wiele prostsza. Imię własne "Jezus" (hebr. *yehošua*), które było bardzo popularne w Palestynie aż do II w. po Chr., wyprowadzano od hebrajskiego czasownika *yš'*, który znaczy "zbawiać"⁴⁶ i tłumaczono jego etymologię "Jahwe jest zbawieniem". Tak właśnie wyjaśnia imię Jezusa ewangelista Mateusz: "On bowiem zbawi lud swój od jego grzechów" (Mt 1,21; por. Dz 4,12). "Słowem, zbawienie Boże zostało «spersonifikowane» w osobie Jezusa z Nazaretu"⁴⁷. Quinn zauważa, że autor LP posługuje się "teologią imienia", w której wymienienie imienia lub tytułu Jezusa ma fundamentalne znaczenie⁴⁸. Słusznie zatem można mówić w przypadku LP o "chrystologii tytułów". Jest to taki okres rozwoju nauki kościelnej, w którym pewne prawdy doktrynalne były jak gdyby "zakodowane" w ustalonych tytułach chrystologicznych, i przywołanie danego tytułu nie wymagało dodatkowych objaśnień.

Opierając się na fakcie, że tytuł ten w ST występował bardzo często w odniesieniu do Boga, Quinn uważa, że w przypadku tytułu σωτήρ dokonana została analogiczna, jak w przypadku tytułu κύριος transpozycja⁴⁹.

⁴⁴ Por. A. T. Hanson, *Pastoral Epistles*, 171. Na związek tytułu z hellenistycznym kultem imperatora wskazują także użyte w Tt terminy: ἐπιφάνεια, μέγας θεός i φιλανθρωπία. Por. H.-K. Schelkle, σωτήρ, EWNT III 783.

⁴⁵ Por. O. Cullmann, *The Christology of the New Testament*, London 1959, 240. Por. J. D. Quinn, *Letter to Titus*, 310.

⁴⁶ Por. G. Foerster, Ἰησοῦς, TWNT III, 284nn

⁴⁷ Por. J. D. Quinn, *Letter to Titus*, 310.

⁴⁸ *Tamże*, 313.

⁴⁹ *Tamże*, 309. "By placing it regularly in tandem with both God and Christ, these texts are doing with *sōtēr* what had been done with *kyrios* in the first Christian generation".

W obydwu wypadkach chodziło o wyrażenie idei równości Ojca i Syna. Quinn wskazuje, że tytuł Jezusa *κύριος* został przez autora zastąpiony przez *σωτήρ*⁵⁰. Potwierdzeniem tego mogłby być fakt, że właśnie list do Tytusa, tak bardzo "przesycony" terminologią soteriologiczną, jest jedynym pismem NT, który nie używa ani razu terminu *κύριος*. Nasuwa się jednak natychmiast pytanie, jaki był cel takiego manewru. R.A. Wild komentując formułę pozdrowienia w Tt, stwierdza, że "służy ona jako sygnał zapowiadający centralne znaczenie tematu zbawienia w liście do Tytusa"⁵¹. W rzeczywistości chodzi nie tyle o zapowiedź tematu, co raczej dwóch argumentów teologicznych, jakie podsumowują serię poleceń i zachęt moralnych, znajdujących się w 2. i 3. rozdziale listu⁵². Widać to wyraźnie w strukturze drugiej części listu, która zawiera głównie parenezę, ta ostatnia przechodzi dwukrotnie w formę katechezy soteriologicznej. Oto schemat zasadniczej części listu (Tt 2,1-3,8) wg Wild'a⁵³:

(a) chrześcijańskie obowiązki wśród domowników (2,1-15)

- (1) nakaz ogólny (2,1)
- (2) powinności członków rodziny (2,2-10)
- (3) uzasadnienie: zbawcze dzieło Boga (2,11-14)
- (4) powtórzenie ogólnego nakazu (2,15)

(b) chrześcijańskie obowiązki w społeczeństwie (3,1-8)

- (1) powinności społeczne (2,1-2)
- (2) uzasadnienie: zbawcze dzieło Boga (3,3-8)

Przedstawiony wyżej schemat byłby jeszcze bardziej regularny i symptomatyczny, gdyby w 2,15 nie był traktowany jako inkluzja pierwszej listy powinności chrześcijańskich, ale raczej jako wprowadzenie do drugiej serii wskazań. Mielibyśmy wówczas schemat: A-B-C-A'-B'-C', w którym każda z dwóch sekcji parenetycznych kończyłaby się uzasadnieniem powołującym się na zbawcze działanie Boga. Kluczowym wyrazem dla właściwego odniesienia ogólnego polecenia skierowanego do Tytusa w 2,15

⁵⁰ Por. tamże, 213: "The *kyrios* title, which makes its appearance in the PE in 1Tim 1:2 and predominates thereafter, has been introduced by the *sōtēr* of the preceding letter in this collection (Quinn uważa Tt za chronologicznie pierwszy spośród LP), and *sōtēr* accordingly grounds the meaning of *kyrios* in the Timothy correspondence".

⁵¹ R. A. Wild, *The Pastoral Letters*, w: *The New Jerome Biblical Commentary*, 894.

⁵² Zwraca na to uwagę G. W. Knight, *Pastoral Epistles*, 286.

⁵³ Por. R. A. Wild, *Pastoral Letters*, 894.

jest zaimek wskazujący *ταῦτα*. Zdecydowana większość komentatorów uważa, że zaimek ten odnosi się do kontekstu poprzedzającego, czyli do 2,2-14. Jednak Hanson nazywa 2,15 "wersetem przejściowym", uzasadniając tę nazwę faktem, że zdanie to "szczególnie nie pasuje do poprzedzających je bezpośrednio wersetów, które mają charakter raczej liturgiczny niż paranetyczny"⁵⁴. Quinn natomiast jednoznacznie zalicza *ταῦτα* do następnej perykopy, jako zalecenie wprowadzające⁵⁵.

Hanson klasyfikuje fragmenty Tt 2,11-14 i 3,3-7 jako "fragmenty liturgiczne opisujące przyjście Chrystusa"⁵⁶. Autor LP zaczerpnął pewien tekst z chrzcielnej tradycji liturgicznej i użył go rozbijając na dwie części, umieszczając w środku parenezę: 2,15-3,3⁵⁷. Przytoczmy najpierw pierwszy z tych fragmentów:

Ukazała się bowiem łaska **Boga, która niesie zbawienie** wszystkim ludziom i poucza nas, abyśmy wyrzekłszy się bezbożności i żądz światowych, rozumnie i sprawiedliwie, i pobożnie żyli na tym świecie, oczekując szczęśliwej nadziei i objawienia się chwały wielkiego Boga i **Zbawiciela naszego, Jezusa Chrystusa**, który wydał samego siebie za nas, aby odkupić nas od wszelkiej nieprawości i oczyścić sobie lud wybrany na własność, gorliwy w spełnianiu dobrych uczynków. (Tt 2,11-13)

Tekst ten, jakkolwiek zapożyczony z innego źródła, jest dobrany trafnie, ponieważ zawiera tę samą intencję, którą wyraża poprzedzający go zbiór wskazań dotyczących życia chrześcijańskiego. Nawiązując do wcielenia (*Ἐπεφάνη*), mówi o pobożnym życiu jako odpowiedzi na zbawcze dzieło Boga⁵⁸, a zarazem podkreśla oczekiwanie i nadzieję chwały. W wyrażeniu "objawienie się chwały" można dopatrywać się hebraizmu i tłumaczyć je jako "chwalebne objawienie się", co jednak nie zmienia istotnego sensu. Natomiast "wyrzeczenie się (*ἀρνέομαι*) bezbożności" zdaniem Hansona jest nawiązaniem do obrzędów chrzcielnych⁵⁹. Także

⁵⁴ A. T. Hanson, *Pastoral Epistles*, 188.

⁵⁵ Por. *Letter to Titus*, 177. "This transitional sentence initiates another stage in the paraenesis of the epistle". *Tamże*, 181.

⁵⁶ A. T. Hanson, *Pastoral Epistles*, 168.

⁵⁷ *Tamże*, 44. 183.

⁵⁸ Nawiązanie do wskazań, które zostały wcześniej podane, wyraża partykuła *γάρ*, którą niektóre minuskuły opuszczają.

⁵⁹ *Tamże*, 184.

w tym kontekście, w w.10 tytuł *Zbawiciel* przypisany jest Bogu Ojcu (...*ażebym pod każdym względem stali się chlubą dla nauki naszego Zbawiciela, Boga*), który jest inicjatorem zbawczego dzieła (2,11), natomiast realizatorem Bożych planów jest Syn i dlatego Synowi także przysługuje ten sam tytuł. Tytuł *Zbawiciel* ukazany jest w kontekście całości dziejów zbawienia, przysługuje on zarówno Jezusowi w okresie jego ziemskiego posłannictwa, uwieńczonego ekspiacyjną śmiercią ("wydał samego siebie za nas" - 2,14), jak i Chrystusowi czasów eschatologicznych, przycho-dzącemu w chwale Ojca (2,13).

Jeżeli spojrzymy na ideę "zbawienia" w kontekście całej sekcji 2,1-14, to stwierdzimy, że chociaż jest to idea znana w innych pismach NT, szczególnie w katechezie apostołskiej, to jednak skierowanie uwagi na aspekt wewnętrzny, religijno-moralny zbawienia, wskazuje na nowe tendencje, podobne do tych, jakie panowały w judaizmie hellenistycznym, zwłaszcza u Filona⁶⁰. Zbawienie według przytoczonego tekstu jest aktualizowane w momencie chrztu⁶¹, a jego skutkiem ma być życie w pobożności, połączone ze spełnianiem dobrych uczynków. Temat dobrych uczynków jest zresztą powtarzającym się motywem w *Corpus pastorale*. Autor wyraźnie łączy ideę zbawienia z nawróceniem moralnym. Foerster sugeruje, że to polemika antygnostycka spowodowała skoncentrowanie się na moralnym aspekcie dzieła zbawienia⁶². W każdym razie, chociaż związek wynikania pomiędzy teologią a parenezą nie jest obcy większości literatury epistolarniej NT⁶³, to jednak użycie argumentacji teologicznej dla uzasadnienia konieczności wypełniania zasad moralnych jest swoistym novum⁶⁴.

⁶⁰ Por. S. C. Mott, *Greek Ethics and Christian Conversion: The Philonic Background of Titus 2:10-14 and 3:3-7*, *NovTest* 20 (1978) 44-46.

⁶¹ Jeszcze wyraźniej będzie to widoczne w następnym tekście - Tł 3,3-7.

⁶² Por. W. Foerster, *σωτηρία*, TWNT VII 1017. Ojcowie apostołscy rzadko posługują się tym tytułem. Szczególny nacisk, jaki kładą LP na tytuł *σωτηρία* mógł stanowić oparcie dla gnostyckich spekulacji na temat zbawienia jako całkowicie wewnętrzne i niewidzialne wyzwolenie ludzkiego umysłu i ducha.

⁶³ Znane jest w etyce biblijnej zagadnienie "indicativus-imperativus". Na ten temat zob. m.in. R. Popowski, *Imperativus na tle indikativu w listach Pawła z Tarsu, Studium językowo-egzegetyczne*, Lublin 1988.

⁶⁴ W listach Pawłowych część imperatywna jest zwykle poprzedzona częścią doktrynalną. Por. G. W. Knight, *Pastoral Epistles*, 318.

Problemem egzegetycznym w przytoczonym tekście jest pytanie, czy wyrażenie *θεός και σωτήρ* dotyczy jednej tylko osoby (Jezusa), czy też dwóch: Boga i Jezusa Chrystusa. Jest to niezwykle doniosły problem ze względu na prawdę dogmatyczną o równości w bóstwie Ojca i Syna. Jest to jednak kwestia wymagająca oddzielnego studium egzegetycznego, jakie przerasta zakres niniejszego opracowania.

Kolejny tekst, w którym mamy do czynienia z zastosowaniem tytułu *σωτήρ* zarówno do Boga, jak i do Jezusa, nawiązuje bezpośrednio do sakramentu chrztu, przez który człowiek dostępuje skutków zbawienia. Równocześnie poniższa formuła wskazuje na związek wylania Ducha Świętego ze zbawczym dziełem Jezusa, jak i z chrztem. W tekście tym mamy typowy dla Pawła temat usprawiedliwienia, które dokonuje się "nie ze względu na sprawiedliwe uczynki" - jednakże nie "przez wiarę", jak to ma zwykle miejsce w klasycznych tekstach z Rz i Ga, lecz "z łaski".

Gdy zaś ukazała się dobroć i miłość **Zbawiciela, naszego Boga** do ludzi, nie ze względu na sprawiedliwe uczynki, jakie spełnił, lecz z miłosierdzia swego zbawił nas przez obmycie odradzające i odnawiające w Duchu Świętym, którego wylał na nas obficie przez **Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego**, abysmy, usprawiedliwieni Jego łaską, stali się w nadziei dziedzicami życia wiecznego. (Tt 3,4-7).

Powyższy tekst, będący dalszym ciągiem tekstu z liturgii chrzcielnej, bardzo wyraźnie podkreśla związek między chrztem a zbawieniem. Nie apeluje jednak, jak to było w 2,11-14 o właściwą postawę chrześcijańską, będącą konsekwencją zbawczego dzieła. Wersety 4-7 nie mogą być rozpatrywane w oderwaniu od wskazań zawartych w 2,1-2, ponieważ stanowią one teologiczną, względnie "historiozbawczą"⁶⁵ motywację wskazań moralnych, jak to ma miejsce w całym *Corpus pastorale*⁶⁶. Do tego właśnie tematu powraca autor w następnym wersecie:

Nauka ta zasługuje na wiarę, i chcę, abys z całą stanowczością o tym mówił, że ci, którzy uwierzyli w Boga, przodowali w pełnieniu dobrych uczynków. (Tt 3,8)

⁶⁵ Por. N. Brox, *Pastoralbriefe*, 306.

⁶⁶ "Die zentralen Theologumena werden in den Pastoralbriefe immer in ihrer direkten Bedeutsamkeit für das praktische Christsein erinnert". *Tamże*, 306.

Zwróćmy uwagę na pewne charakterystyczne punkty wspólne pomiędzy omówionymi wyżej trzema tekstami z listu do Tytusa. Obserwacje te można sprowadzić do następujących stwierdzeń:

a. Tytuł Zbawiciel jest odnoszony paralelnie zarówno do Boga, jak i do Chrystusa, co daje pewnego rodzaju przesłankę dla prawdy dogmatycznej o równości między Ojcem i Synem.

b. Zarówno Bóg jak i Chrystus jest określany jako "nasz Zbawiciel" (*σωτήρ ἡμῶν*). Zaimiek dzierżawczy *ἡμῶν* wskazuje, zdaniem Foerstera, na fakt, że chodzi o takiego Zbawcę, który jest znany i w którego wierzą adresaci listu⁶⁷. Należy widzieć w ciągłym podkreślaniu tego zaimka akcent polemiczny wobec wszelkiej nauki heterodoksyjnej, jakiej powinien unikać adresat listu.

c. W tekstach, które mówią o zbawieniu, akcentowany jest przede wszystkim aspekt nawrócenia się od "wszelkiej nieprawości" (2,14a), wyrzeczenia się "bezbożności" (2,12a), po to, aby żyć "rozumnie, sprawiedliwie i pobożnie" (2,12b; por. 1,1b) oraz spełniać dobre uczynki (2,14b; 3,8).

d. Występowanie tytułu *σωτήρ* odgrywa przede wszystkim rolę motywacyjną w zachętach moralnych, dotyczących życia chrześcijańskiego, jako że głównym tematem listu jest pareneza.

e. Wszystkie trzy wspomniane teksty operują także terminem "nadzieja" (*ἐλπίς*), w odniesieniu eschatologicznym (1,2; 2,13; 3,6). Zbawienie, jakie jest udziałem chrześcijan, nie tylko apeluje o dobre życie doczesne, ale także ukierunkowuje je na eschatologiczną przyszłość.

Na zakończenie obecnego paragrafu możemy krótko określić treść pojęcia zbawienie, jakie występuje w LP. 1Tm 2,4 i Tt 1,1b wskazują, że zbawienie łączy się z poznaniem prawdy, którego konsekwencją jest obmycie chrzcielne z wszelkiej nieprawości (Tt 3,4-5), po to, aby móc pełnić dobre uczynki i w ten sposób żyć w nadziei życia wiecznego (Tt 1,2a; 2,13; 3,6b). Widzimy tu pewnego rodzaju syntezę pojęcia zbawienia jako daru Bożego dla eschatologicznej wspólnoty z wczesnych listów Pawłowych z naleciałościami późniejszej *praxis* ("dobre uczynki").

⁶⁷ Por. W. Foerster, *σωτήρ*, 1017.

4. Μεσίτης

Tytuł, którym chcemy obecnie się zająć: *μεσίτης* występuje jeden jedyny raz w LP (1Tm 2,5):

Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek, Chrystus Jezus, który wydał siebie samego na okup za wszystkich - [jest to] świadectwo [obwieszczone] we właściwym czasie...

Termin ten występuje w NT zaledwie 6 razy, dwukrotnie - Ga 3,19.20 odnosi się do Mojżesza, jako pośrednika w przekazaniu narodowi izraelskiemu Prawa⁶⁸ pod Synajem. Trzykrotnie w Hbr mianem *μεσίτης* określony jest Jezus Chrystus, zawsze jednak z dopełnieniem bliższym: "nowego" (Hbr 9,15; 12,24) względnie "lepszego przymierza" (Hbr 8,6). W naszym tekście rzeczownik *μεσίτης* występuje w formie absolutnej, dlatego trudno jest go porównywać z wypowiedziami autora Hbr⁶⁹. Ogólnie termin ten pochodzi z hellenistycznego judaizmu i może mieć trzy różne znaczenia⁷⁰:

- a) neutralny rozjemca pomiędzy dwoma stronami;
- b) poręczyciel, który gwarantuje zgodną z prawem procedurę zawarcia umowy;
- c) pośrednik, który przyczynia się do zbliżenia pomiędzy dwoma oddalonymi od siebie, względnie wrogo usposobionymi stronami⁷¹.

W tym ostatnim przypadku neutralność pośrednika nie jest wymagana, może on zupełnie dobrze należeć do jednej ze stron. Taką właśnie sytuację przedstawia TestDan 6,2, gdzie anioł posłany przez Boga obdarza pokojem Izraela. Również Filon w podobnym znaczeniu mówi o Mojżeszu, który wstawia się za grzesznym ludem⁷². Określenie Jezusa,

⁶⁸ Por. D. Sanger, *μεσίτης*, EWNT II 1011; E. Szymanek, *List do Galatów*, Poznań-Warszawa 1978, 78; J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie. Wstęp - przekład - komentarz*. (PŚNT IX) Poznań-Warszawa 1979, 334; A. T. Hanson, *Pastoral Epistles*, 68.

⁶⁹ Jakkolwiek Sanger, j.w., 1011, twierdzi, że "związek pojęcia z hellenistycznym judaizmem wskazuje, aby także w 1Tm 2,5 rozumieć Chrystusa, jako "pośrednika Przymierza", chociaż brak w tekście rzeczownika "przymierze".

⁷⁰ Por. J. Roloff, *Der erste Brief an Timotheus*, 121.

⁷¹ Niem. *Versohner* - por. A. Oepke, *μεσίτης κτλ*, TWNT IV 623.

⁷² *VitaMos* II 166. Por. J. Roloff, *Der erste Brief an Timotheus*, 121: "Philo bezeichnet Mose als «Mittler und Versohner» (*μεσίτης και διαλλακτής*)".

jako *εἷς μεσίτης* należy rozumieć w sensie predykatywnym, jako wskazanie na jedynosc jego funkcji jako pośrednika, którą otrzymał od Boga, a nie jedynosc w sensie swojego statusu⁷³. Chociaz w 1Tm 2,5 określenie to odnosi się do Jezusa, podobnie jak w Liście do Hebrajczyków, jednak w zupełnie innym znaczeniu niż dla autora traktatu o kapłaństwie Chrystusa. Tam *μεσίτης* spełnia funkcję poręczyciela nowego przymierza, jak to wynika wyraźnie z Hbr 7,22. Także w Hbr 8,6 kontekst obietnic wynikających z zawartego przymierza wskazuje na taki odcień znaczeniowy terminu *μεσίτης*⁷⁴. Według Hbr 9,15 ekspiacyjna śmierć Jezusa warunkuje spełnienie obietnicy⁷⁵. Wszelkie dane wskazują na to, że i w Hbr 12,24 należy rozumieć analogicznie funkcję Jezusa.

Pośrednictwo Jezusa wyrażone w formule liturgicznej⁷⁶, jaką cytuje autor w 1Tm 2,5, może być rozumiane jedynie w trzecim z wymienionych wyżej znaczeń. Cały ciężar gatunkowy położony jest na pośrednictwie między Bogiem a człowiekiem. Owo "zbliżenie" dokonało się w konkretnym momencie historycznym, kiedy to Jezus "wydał siebie samego na okup za wszystkich"⁷⁷. Roloff uważa, że istotnym celem pośrednictwa Jezusa było pojednanie, o którym mówią *explicite* teksty Pawłowe: Rz 5,6-11 i 2Kor 5,18nn⁷⁸.

Mocne zaakcentowanie człowieczeństwa Chrystusa dla niektórych egzegetów mogło być symptomem pewnych tendencji, które później

⁷³ *Tamże*, 121.

⁷⁴ W Liście do Hebrajczyków *μεσίτης* jest traktowany zamiennie z drugim określeniem *ἑγγυος* - "gwarant" (Hbr 7,22); A. Oepke, *μεσίτης*, 620. Por. H. Hegermann, *Die Brief an die Hebräer*, Berlin 1988 (ThHNT 16), 167; Por. także P. Ellingworth, *The Epistle to the Hebrews*, Grand Rapids 1993, 388: "*μεσίτης* imply not only "mediator" but "guarantor" and possibly also "witness".

⁷⁵ "Der neue Priesterdienst Jesu mit *μεσίτης* als ganzer im Sinne der Vergewisserung des göttlichen Gnadenbundes interpretiert. (...) Nach 9,15 ist Christus *μεσίτης*, indem er die göttliche *διαθήκη* und *ἐπαγγελία* durch seinem Tod rechtswirksam macht, also als ein bevollmächtigter Beauftragter verwirklicht". H. Hegermann, *Hebräer*, 167.

⁷⁶ Por. m.in. J. Stępień, *Listy*, 334; J. Roloff, *Der erste Brief an Timotheus*, 120; R. Fabris, *Le lettere di Paolo*, Vol. 3, Roma 21990, 359. A. T. Hanson, *Pastoral Epistles*, 68 mówi raczej o formule wyznania wiary.

⁷⁷ Historyczność pośrednictwa Jezusa podkreśla H. Win d i s c h, *Zur Christologie*, 216-218. Por. R. Fabris, j.w., 363.

⁷⁸ J. Roloff, *Der erste Brief an Timotheus*, 122.

doprowadziły do herezji arianizmu⁷⁹. W rzeczywistości człowieczeństwo Jezusa zdaje się wskazywać bardziej na rodzaj jego posłannictwa, niż na istotę. Jego godność jako Syna Bożego nie jest wcale negowana, ponieważ jest oczywista dla autora⁸⁰, co wynika zresztą z innych jego wypowiedzi. A zatem człowieczeństwo Chrystusa jest w tej formule w szczególności sposób wyakcentowane po to, aby podkreślić jego identyczność z tymi, których reprezentuje jako mediator⁸¹. W bezpośrednim kontekście wypowiedzi występuje dwukrotnie słowo *ἄνθρωπος* w l.mn., w 2,4: *πάντες ἄνθρωποι*. Ten właśnie kontekst decyduje, że Jezus widziany jest jako reprezentant całej ludzkości⁸². Gdyby Jezus był tylko Bogiem, nie byłoby możliwe zrealizowanie zbawczego planu Ojca. Do tego musiał być prawdziwym człowiekiem, ponieważ to człowiek doprowadził do zerwania relacji z Bogiem, a zatem człowiek również musiał zerwane więzy odnowić.

Niektórzy wskazują na antygnostycki charakter zacytowanej formuły. Z jednej strony mowa jest o "jednym" Bogu, w przeciwieństwie do gnostyckich spekulacji, które bogu najwyższemu podporządkowywały - Demiurga - boga stwórcy⁸³. Roloff zauważa, że w poglądach gnostyków występują "postańcy", a nie "pośrednicy"⁸⁴. Ponadto jest ich wielu, tutaj zaś autor podkreśla mocno unikalność jedynego pośrednika.

W zupełnie oryginalny sposób podchodzi do rozważanego tekstu Hanson⁸⁵. Sugeruje on, że u podstaw użycia terminu *μεσίτης* w 1Tm 2,5 należałoby widzieć grecki tekst Hi 9,32-33. Według niego tekstem źródłowym dla autora był chrześcijański midrasz na temat wspomnianego wyżej tekstu z Księgi Hioba⁸⁶. Hiob wyraża swoje pragnienie istnienia pośrednika:

⁷⁹ Por. A. T. Hanson, *Pastoral Epistles*, 40. Jego zdaniem autor nie był w pełni świadomy, do czego może doprowadzić użycie przez siebie języka chrystologicznego. Jego *lex orandi* była jego *lex credendi*, dlatego nie zagłębiał się w spekulacje chrystologiczne. Por. R. Fabris, *Lettere di Paolo*, 363.

⁸⁰ Por. R. Fabris, j.w., 363.

⁸¹ Por. G. W. Knight, *Pastoral Epistles*, 121; Por. A. Oepke, *μεσίτης*, 619. N. Brox, *Pastoralbriefe*, 128: "er steht also ganz auf (dieser) Seite"; J. Roloff, *Der erste Brief*, 122.

⁸² Por. J. Stępień, *Listy*, 334; G. W. Knight, *Pastoral Epistles*, 121.

⁸³ Por. N. Brox, *Pastoralbriefe*, 128.

⁸⁴ J. Roloff, *Der erste Brief*, 122.

⁸⁵ Por. A. T. Hanson, *Studies*, 56-62.

⁸⁶ Tenze, *Pastoral Epistles*, 40. 68.

Oby był pośrednik i rozjemca, który by wysłuchał sprawy między nami (Hi 9,33, LXX)

Chrześcijańska releksura powyższego wersetu, zdaniem Hansona, mogła interpretować wypowiedź jako proroctwo o pośredniku, który ma przyjść⁸⁷. W rzeczywistości Hiob ma na myśli arbitra, który by rozsądził kto ma słuszność, a zatem *μεσίτης* w tym wypadku występuje w pierwszym z przytoczonych wyżej znaczeń. Neutralność arbitra wykluczałaby w tym wypadku Jezusa.

Pozostaje jeszcze interpretacja słowa *μαρτύριον*, które występuje w omawianym wersecie i niewątpliwie ma związek z faktem pośrednictwa Jezusa. Niektórzy uważają, że niejasny zwrot *τὸ μαρτύριον καιροῖς ἰδίους*⁸⁸ odnosi się do śmierci Jezusa⁸⁹. Taki pogląd reprezentowali m.in. Jan Chryzostom, Teodor z Mopswesty czy Kajetan. Jednakże "pojęcie świadectwa danego czynem, zwłaszcza męką czy śmiercią przyjęło się w chrześcijaństwie znacznie później"⁹⁰. Inni utrzymują, że "świadectwo" należy rozumieć jako dowód spełnienia się zbawczych obietnic Boga⁹¹. Natomiast większość autorów uważa, że *μαρτύριον* należy traktować jako synonim takich terminów jak *εὐαγγέλιον* czy *κήρυγμα* w listach Pawłowych, czy wreszcie terminu *λόγος* z 1Tm 1,15⁹². Właśnie w listach deuteropawłowych (por. 2Tes 1,10; 2Tm 1,8) rzeczownik *μαρτύριον* jest terminem technicznym na oznaczenie apostołskiego przepowiadania⁹³. Dlatego frazę "świadectwo we właściwym czasie" należy łączyć z kontekstem następującym, a nie poprzedzającym:

⁸⁷ Duże zainteresowanie Hiobem jako prorokiem zapowiadającym Chrystusa przejawia Klemens (por. 1Clem 17,1-4; 26,3; 66,3-6).

⁸⁸ D¹ F G Ambst mają lekcję rozszerzoną, prawdopodobnie jest to próba wyjaśnienia tekstu: *ου το μαρτυριον καιροισ ιδιουσ εδοθη* - "którego świadectwo w swoim czasie zostało dane".

⁸⁹ Tak G. Holtz, *Die Pastoralbriefe*, Berlin 1965 (ThHK 13) 62; A. T. Hanson, *Pastoral Epistles*, 69.

⁹⁰ J. Stępień, *Listy*, 335.

⁹¹ A. T. Hanson, *Pastoral Epistles*, 69.

⁹² Por. J. Stępień, *Listy*, 335.

⁹³ Por. J. Roloff, *Der erste Brief*, 123; N. Brox, *Pastoralbriefe*, 129.

Jest to świadectwo [obwieszczone] we właściwym czasie, dla którego ja zostałem ustanowiony głosicielem i apostołem - mówię prawdę, nie kłamię - nauczycielem pogan w wierze i prawdzie⁹⁴.

Podsumowując, musimy stwierdzić, że tytuł Chrystusa - *pośrednik*, najogólniej rzecz biorąc, oznacza wypełnienie jego wyjątkowej misji, jaką otrzymał w ramach zbawczego planu Ojca. W odróżnieniu od użycia terminu *μεσίτης* w Ga 3,20, gdzie ma on wydźwięk pejoratywny, w 1Tm jest to tytuł określający fakt wywyższenia Jezusa⁹⁵. W odróżnieniu od występowania tego terminu w Hbr, gdzie chodzi o poręczyciela nowego przymierza, tutaj tytuł *μεσίτης* ma ścisły związek z najważniejszym tytułem chrystologicznym - *σωτήρ*. Pośrednictwo Jezusa wyrażone w 1Tm 2,5 jest przede wszystkim pośrednictwem zbawczym.

5. *Κριτής*

Tytuł *Sędzia* (*κριτής*) jest określeniem Chrystusa, które występuje tylko raz w LP, mianowicie w 2Tm 4,8⁹⁶:

Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan, sprawiedliwy Sędzia, a nie tylko mnie, ale i wszystkim, którzy umułowali pojawienie się Jego.

2Tm reprezentuje gatunek literacki testamentu⁹⁷, stąd autor wkłada w usta Pawła Apostoła refleksję eschatologiczną związaną ze zbliżającą się śmiercią, konkretyzującą się w oczekiwaniu nagrody za wierność Bożemu wezwaniu. Użyty przez autora metaforyczny obraz zawodów sportowych

⁹⁴ W ten sposób tłumaczy np. J. Stępień, *Listy*, 335; J. Roloff, *Der erste Brief*, 107; BP;

⁹⁵ Tak P. Trummer, *Paulustradition*, 196.

⁹⁶ Jest to jedyne miejsce w całym *Corpus Paulinum*, gdzie występuje tytuł *κριτής*. Na 19 miejsc występowania w NT 10 razy występuje u Łukasza (Łk + Dz), 4 razy u Jk i tylko 2 razy odnosi się do Boga i 2 razy do Chrystusa (Dz 10,42 i 2Tm 4,8).

⁹⁷ Na ten temat przede wszystkim O. Knoch, *Die "Testamente" des Petrus und Paulus. Die Sicherung der apostolischen Überlieferung in der spätneutestamentlichen Zeit*, (SBS 62) Stuttgart 1973.

i nagrody jest dobrze znany z 1Kor 9,24-25 (występują tam terminy: *τρέχω, αγωνίζομαι, στέφανος*). Motywy zawarte w 2Tm 4,6-8 spotykamy także w Flp: o biegu jest mowa w Flp 3,12, o walce w 1,30, a motyw przelania krwi (czasownik *σπένδομαι*) w 2,17. Jeszcze jeden zbieżny element z 2Tm 4,7, gdzie Paweł mówi, że "walczył w dobrych zawodach" (*τὸν καλὸν ἀγῶνα ἠγώνισμαι*) tak, że ustrzegł wiarę (chodzi tu o *depozyt* wiary, czyli czystość nauki)⁹⁸, spotkamy w 1Tm 6,12, gdzie do analogicznej postawy jest zachęcany adresat listu: "Walcz w dobrych zawodach o wiarę! (*ἀγωνίζου τὸν καλὸν ἀγῶνα τῆς πίστεως*)". Ta ostatnia analogia potwierdza fakt, że obraz Pawła w Listach pasterskich jest przede wszystkim kreowany jako przykład do naśladowania, nie tylko zresztą w zakresie głoszenia Ewangelii⁹⁹. "Paweł jest wzorem, jest typem "człowieka Bożego" (1Tm 6,11; 2Tm 3,17). W nim można zobaczyć ideał, sumę wymaganych przymiotów"¹⁰⁰. Jedną z podstawowych cech pasterza we wspólnocie chrześcijańskiej ma być troska o przechowanie nieskażonego depozytu wiary. Wymieniony w tekście "wieniec sprawiedliwości" (*ὁ τῆς δικαιοσύνης στέφανος*) jest jednym z elementów zastosowanej metafory, którą jedni rozumieją jako "nagroda za sprawiedliwość" (tj. pobożne¹⁰¹ życie), inni interpretują *τῆς δικαιοσύνης* jako *gen. epexegeticus* tj. "wieniec, którym jest sprawiedliwość"¹⁰². W tym ostatnim wypadku "sprawiedliwość" utożsamiałaby się z życiem wiecznym¹⁰³. Nagroda, o której mówi autor, jest przeznaczona dla tych wszystkich, którzy z utęsknieniem oczekują¹⁰⁴ paruzji Chrystusa. Użyta forma greckiego *perfectum* wskazuje na stałość owego oczekiwania, charakteryzującą życie chrześcijan¹⁰⁵.

⁹⁸ Por. A. T. Hanson, *Pastoral Epistles*, 155; J. Stępień, *Listy*, 445.

⁹⁹ Paweł Listów Pasterskich jest wzorem apostoła i nauczyciela, ale także konwertyty i męczennika. Por. na ten temat: P. R. Gryziec, *Obraz Pawła Apostoła według Listów Pasterskich*, w: *W nurcie franciszkańskim*, t. IV (1995), 19-30. Tam można również znaleźć odnośną bibliografię. Por. także N. Brox, *Pastoralbriefe*, 266.

¹⁰⁰ N. Brox, j.w., 266.

¹⁰¹ Na temat terminu "pobożność" w LP zob. ekskurs: *Eusebeia and Its Cognates in the PE*, w: J. D. Quinn, *Letter to Titus*, 282-291.

¹⁰² Por. J. Stępień, *Listy*, 446; G. W. Knight, *Pastoral Epistles*, 461.

¹⁰³ Por. J. Stępień, j.w.; A. T. Hanson, *Pastoral Epistles*, 156.

¹⁰⁴ Taki właśnie odcień naczenniowy posiada w naszym kontekście czasownik *ἀγανῶ*. Por. A. T. Hanson, *Pastoral Epistles*, 156; G. W. Knight, *Pastoral Epistles*, 462.

¹⁰⁵ *Tamże*.

Terminem, który nas bezpośrednio interesuje jest jednak tytuł Chrystusa - *κριτής*. Oprócz 2Tm tytuł ten w odniesieniu do Chrystusa występuje tylko jeden raz w NT - w Dz 10,42¹⁰⁶. Chociaż nie występuje sam rzeczownik *κριτής*, to Chrystus ukazuje się jako sędzia (*ὁ ἀνακρίνων*) w kontekście paruzji także w 1Kor 4,4. Ponadto Paweł w 2Kor 5,10 stwierdza: *Wszyscy musimy stanąć przed trybunałem Chrystusa, aby otrzymać zapłatę za uczynki*, co wyraźnie nawiązuje do Jego funkcji sędzięgo ostatecznego. Na fakt, że w 2Tm 4,8 sędzią jest Chrystus, a nie Bóg Ojciec¹⁰⁷, wskazuje bezpośredni kontekst. Przede wszystkim zaimbek dzierżawczy *αὐτοῦ* występujący na końcu zdania odnosi się do rzeczownika *ἐπιφάνεια*, który w LP jest *terminus technicus* na oznaczenie paruzji Chrystusa¹⁰⁸. Drugi argument to jednoznaczne wymienienie w 2Tm 4,1 Chrystusa Jezusa jako podmiotu, który "ma sądzić (*τοῦ μέλλοντος κρίνειν*) żywych i umarłych".

W ST najwyższym i ostatecznym sędzią był zawsze Bóg jako jedyny prawodawca i stróż prawa. Początkowo autorzy ST przedstawiali Boga wkraczającego w dzieje i sprawującego sąd doraźnie i okolicznościowo. Z czasem refleksja teologiczna zaczyna owocować myślą o ostatecznym - eschatologicznym sądzie Boga. Celują w niej zwłaszcza prorocy. Pojawia się nowy termin - "dzień Jahwe", zwany również "owym dniem", który ma być dla wrogów Izraela dniem sądu, grozy i przerażenia, ale dla wiernej "reszty" dniem triumfu. Pod wpływem hellenizmu sąd Boży nad narodami otrzymuje nowy wymiar - indywidualny. Pod wpływem żydowskiej apokaliptyki dochodzi do połączenia idei sądu z wydarzeniem końca obecnego eonu¹⁰⁹. Niewątpliwie myśl o sądzie ostatecznym u św. Pawła ma swoje źródło w ST i apokaliptyce żydowskiej. Elementem nowym w

¹⁰⁶ W tym samym wersecie Dz 10,42 występuje również charakterystyczny dla LP termin "świadecko" (*μαρτύριοι*) na oznaczenie głoszonego orędzia, co mogłoby służyć za ważki argument zwolennikom Łukasowego autorstwa LP, gdyby nie fakt, że cytowany wersek jest fragmentem mowy Piotra, która może pochodzić z wcześniejszej tradycji niż dzieło Łukasza.

¹⁰⁷ Tytuł *κύριος* w NT może się odnosić zarówno do Chrystusa, jak i do Boga.

¹⁰⁸ 1Tm 6,14; 2Tm 4,1.8; Tł 2,13. Wyjątkiem jest 2Tm 1,10, gdzie chodzi o wcielenie. Por. J. Stępień, *Listy*, 246. 446; N. Brox, *Pastoralbriefe*, 164. P.G. Müller, *ἐπιφάνεια*, EWNT II 111, uważa, że "an allen 6 Stellen (w NT) wird mit dem Begriff die erhoffte Erscheinung des auferstandenen und erhöhten Christus am Ende der Zeiten, am Jüngste Tag, bezeichnet".

¹⁰⁹ Por. H. Langkammer, *Eschatologia św. Pawła*, w: *Biblia o przyszłości, Materiały pomocnicze do wykładów z bibliotyki*, t. VIII, Lublin 1987, 86-88.

eschatologii NT jest związek pomiędzy sądem eschatologicznym a paruzją Chrystusa oraz transpozycja sędziowskiej funkcji Jahwe na osobę Syna Bożego. O ile w Rz 14,10 Apostoł przypomina: *Wszyscy staniemy przed trybunałem Boga*, to w 2Kor 5,10 analogiczne stwierdzenie odnosi się do trybunału Chrystusa. Nie można zatem powiedzieć, aby tekst 2Tm 4,7-8 wnosił coś nowego do idei sądu w stosunku do autentycznych listów Pawłowych, wnosi on natomiast sam tytuł *Sędzia*. Chrystologia LP jest bowiem przede wszystkim "chrystologią tytułów"¹¹⁰.

Przedstawienie Chrystusa jako sędziego w naszym tekście ma dwie szczególne cechy, na które należałoby zwrócić uwagę mówiąc o chrystologii LP. Po pierwsze odwołanie się do sędziowskiej funkcji Chrystusa w 2Tm 4,1 spełnia, podobnie jak tytuł *Zbawiciel* w Tt, rolę motywacyjną w pareniezie skierowanej do adresata. Po drugie, w 2Tm 4,8 sąd Chrystusa ma wyraźny aspekt pozytywny - mówi się o sądzie w kontekście nagrody, a nie kary, podkreślając w ten sposób optymistyczny aspekt eschatologii. Optymizm ten należy umieścić w jednej linii z optymizmem soteriologicznym wyrażonym wielokrotnie w LP¹¹¹.

Zakończenie

Analiza LP pod kątem tytułów chrystologicznych doprowadza do kilku ważnych wniosków, które rzucają nieco więcej światła na rozumienie teologii listów, ale również odzwierciedlają sposób ich powstania:

1. Autor posługuje się tytułami chrystologicznymi funkcjonującymi już w tradycji Kościoła, ale czyni to wg określonego klucza: każdy z LP ma własne preferencje: 1Tm używa złożenia *Chrystus Jezus*, 2Tm cechuje użycie tytułu *Kyrios*, natomiast Tt wszędzie nadaje Jezusowi tytuł *Zbawiciel*.

2. Wszystkie użyte przez autora tytuły chrystologiczne mają aspekt soteriologiczny. Są one wykorzystywane w motywacjach parenetycznych.

¹¹⁰ Por. przypis 6.

¹¹¹ Por. przede wszystkim 1Tm 2,3-4: "Jest to bowiem rzecz dobra i miła w oczach naszego Zbawiciela naszego Boga, który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy".

Autor łączy ideę zbawienia z nawróceniem moralnym. Polemika antygnostycka spowodowała skoncentrowanie się na moralnym aspekcie dzieła zbawienia. Zbawienie łączy się z poznaniem prawdy, którego konsekwencją jest obmycie chrzcielne z wszelkiej nieprawości, po to, aby móc pełnić dobre uczynki i w ten sposób żyć w nadziei życia wiecznego.

3. Autor pozostawia liczne ślady wskazujące na przejęcie przez Jezusa Chrystusa starotestamentowych tytułów Boga *Jahwe*. Transpozycja tytułów wskazuje na powiązanie teologii LP bardziej z teologią pierwotnych wspólnot kościelnych niż z wpływami hellenistycznymi.

PIOTR R. GRYZIEC OFMCONV

I TITOLI CRISTOLOGICI NELLE LETTERE PASTORALI

Il presente articolo prende in considerazione l'uso dei titoli cristologici nelle Lettere Pastorali. Il tema è stato scelto sulla base dell'affermazione di Trummer, che "la cristologia delle Lettere Pastorali è una cristologia di titoli". Ne sono cinque: *Χριστός*, *κύριος*, *σωτήρ*, *μεσίτης* i *κριτής*, però soltanto *σωτήρ* = il salvatore è un titolo sintomatico per il nostro autore. Per lo più questo titolo ricorrendo 10 volte nelle Pastorali, 6 volte si riferisce al Dio Padre. Il piazzarsi del titolo nel corso del testo suggerisce una certa parità tra Cristo e Dio. Inoltre tutti i titoli usufruiti dal nostro autore hanno un'aspetto soteriologico. Essendo le lettere un manuale parenetico per i pastori della chiesa, l'autore unisce l'idea della salvezza con la conversione morale. Ciò risulta anche dalla polemica contro la gnosi, un motivo vistoso nelle Pastorali. La salvezza comincia dalla conoscenza della verità, ne consegue il compimento di opere buone per poter vivere nella speranza di vita eterna.